

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI**Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## DYR. KANNENBERG ZASTRZELONY

### Zredukowany przed 3 laty robotnik zabił 4 kulami dyrektora firmy Krusche i Ender

**Pomimo natychmiastowej operacji ranny zmarł o godz. 12 minut 10**

Wczoraj w godzinach porannych lotem błyskawicy obiegła Łódź wiadomość

**O ZAMACHU REWOLWERYJNYM NA DYREKTORA** zakładów przemysłowych firmy Krusche i Ender, Ryszarda Kannenberga.

Niezwłocznie po otrzymaniu i sprawdzeniu tej wiadomości u odpowiednich władz wysłaliśmy na miejsce tragicznego wypadku naszych współpracowników których relacja brzmi jak następuje:

Według zebranych na miejscu szczegółów i informacji i opowiadań naocznych świadków, byliśmy w stanie zrekonstruować

#### PRZEBIEG ZABÓJSTWA.

Punktualnie o godz. 8.30, jak codzień, dyr. Kannenberg wyszedł z mieszkania swego przy ul. Zamkowej nr. 9 i skierował się w stronę kantoru, przy ulicy Zamkowej nr. 3.

Przestrzeń między mieszkaniem dyr. Kannenberga a kantorem firmy wynosi

**W PRZYBLIŻENIU 70 MTR.** inaczej mówiąc, idąc z domu nr. 9 trzeba przejść dom nr. 7, zajmowany przez panią Amalię Krusche, cukiernię Piątkowskiego, przeciąć ul. im. Pierackiego, jeszcze jeden dom, ul. Piłsudskiego i w narożnym domu od ul. Zamkowej wejść do hallu, gdzie po lewej stronie znajdują

się

**BIURA I GABINET DYR. KANNENBERGA.**

W chwili, kiedy dyr. Kannenberg znajdował się u początku werandy cukierni Piątkowskiego od strony swego mieszkania, zabójca oddał

#### PIERWSZY STRZAŁ.

Kula trafiła dyr. Kannenberga w prawe płuco. Ranny odruchowo odwrócił się i w tym ułamku sekundy padły dalsze dwa strzały, raniąc go w biodro i udo. W dalszym ułamku sekundy kiedy dyr. Kannenberg znajdował się już

#### TWARZ W TWARZ Z ZABÓJCĄ,

padł czwarty strzał, który trafił dyr. Kannenberga w brzuch. — Pomimo odniesionych ran, miał jeszcze tyle siły, że rzucił się do ucieczki.

W tej chwili padł piąty i ostatni strzał. Kula uderzyła w słup reklamowy poczem **REKOSZETEM POTOCZYŁA SIĘ**

na werandę pod nogi wybiegającego właśnie na odgłos strzałów, kelnera.

Nie zatrzymując się już, mimo upływu krwi, ranny dyrektor przeciął ulicę Pierackiego, poczem skręcił w ul. Piłsudskiego, gdzie wpadł do portierni. — Tu siły odmówiły mu posłuszeństwa i z wyczerpania oraz upływu krwi

#### OSUNAŁ SIĘ NA ZIEMIĘ.

Nie zatrzymywany przez nikogo, zabójca szybkim krokiem, trzymając rewolwer w ręku, doszedł do komisariatu policji, gdzie oddał się w ręce władz, oświadczając:

#### „PRZED CHWILĄ ZABIŁEM DYREKTORA“...

W międzyczasie przybyło kilka osób z administracji fabrycznej do portierni a między innymi współpracownik dyrektora kpt. Chwist, który energicznie zajął się niesieniem pierwszej pomocy rannemu.

W pół godziny potem do szpitala przybyli: prezes tow. akc. Feliks Krusche oraz członkowie zarządu pp. Karol i Teodor Enderowie.

#### ZATELEFONOWANO PO CHIRURGÓW

do Łodzi, a do przybycia ich rannym zajęli się lekarze miejscowi dr. Eichler i Manitus.

Kilka minut po 10-ej przyjechali kolejno dr. Schicht, prof. dr. Tomaszewicz i dr. Watten.

Wobec tego, że cztery kule utkwily w ciele dyr. Kannenberga — zarządzono

#### NATYCHMIASTOWĄ OPERACJĘ,

która zaczęła się o godz. 10.50. Ranny wskutek wielkiego upływu krwi, wstrząsu nerwowego, znajdował się w stanie bardzo groźnym. Pomimo to tylko natychmiastowa operacja mogła

go uratować. Sam przebieg operacji był bardzo uciążliwy, ponieważ wiele trudności przedstawiało

**WYJĘCIE KULI Z ŻOŁĄDKA,** a to skutkiem wewnętrznego wylewu krwi. Kula z płuca dała się stosunkowo łatwo usunąć, jak również z uda. Rany biodrowej lekarze nie ruszali zupełnie, ponieważ była powierzchowna. Operacja skończyła się o godz. 12-ej, poczem natychmiast dyr. Kannenberga przeniesiono do jednego pokoju, gdzie po chwilowo odzyskanej przytomności,

#### ZMARŁ O GODZ. 12.10.

Zabójcą dyrektora Kannenberga okazał się Józef Tysiak, lat 29, zamieszkały przy ulicy Łąkowej w Pabjanicach.

#### Tysiak — zabójca

Do roku 1932 Tysiak pracował w zakładach firmy Krusche i Ender w charakterze przedsiębiorcy na selffaktorach:

W roku 1932 skasowano dział selffaktorów w fabryce, wobec czego nastąpiły redukcje, które między innymi objęły i Tysiaka. Przy zwalnianiu obiecano zredukowanym, że stopniowo będą przyjmowani do pracy, w innych działach.

Istotnie z biegiem lat część z nich została zatrudniona w zakładach firmy, Tysiak jednak pracy nie otrzymał. Powodem tego był fakt, iż dyrekcja przy zatrudnianiu zredukowanych robotników kierowała się przede wszystkim tem, ażeby dać za

robek najbardziej potrzebującym. Ponieważ żona Tysiaka pracowała w tkalni w firmie Krusche i Ender i zarabiała 32 zł. tygodniowo, Tysiak nie miał t. zw. pierwszej lokaty.

Jak wynika z opowiadań kolegów Tysiaka, miał on kilka krotnie zwracać się do dyrektora Kannenberga z prośbą o danie mu pracy. Potwierdza to również zastępca dyr. Kannenberga, p. Tscheschel, który w ubiegłym tygodniu widział Tysiaka w poczekalni, potwierdza to także portjer z ul. Zamkowej nr. 3, który kilkakrotnie musiał Tysiaka usuwać z hallu, kiedy ten zbyt natarczywie domagał się widzenia z dyr. Kannenbergiem.

Stosunki materialne Tysiaka, jak wynika z tego, przedstawiały się jeszcze nienajgorzej, gdyż 32 złote zarabiane przez żonę, mogły wystarczyć na utrzymanie ich i dziecka.

Tysiak zajmował jednopokojowe mieszkanie w domu przy ul. Łąkowej 43, na krańcu miasta.

Z obowiązku dzienikarskiego, musimy zanotować wersję, która uporeczywie krążyła wśród robotników, że Tysiak miał w domu zostawić kartkę, że nie chce być ciężarem żonie i synowi, wobec czego „idzie szukać ze msty i skończyć ze sobą“. Wersji tej nie mogliśmy sprawdzić, ponieważ żona Tysiaka była w tym czasie przesłuchiwana przez władze bezpieczeństwa, usiłujące ustalić, skąd zabójca wziął rewolwer.

Dodać jeszcze należy, że Tysiak strzelał z rewolweru belgijskiego kaliber 6.35.

## Co mówią chirurdzy, którzy ratowali dyr. Kannenberga

Zaindagowany przez nas w sprawie zabójstwa dyr. Kannenberga

**DR. EUGENJUSZ SCHICHT** który brał udział w operacji, oświadcza co następuje:

Śmierć dyr. Kannenberga spowodowana była znacznym upływem krwi. Zasadniczo dyr. Kannenberg został czterokrotnie postrzelony. Jedna kula utkwila w prawem płuco, dalsze dwie trafiły w biodro i w udo, a ostatnia i najgroźniejsza utkwila w żołądku, powodując wewnętrzny wylew krwi.

Żadna z kul arterji zasadniczych nie uszkodziła, ani też nie utkwila w kręgosłupie. — Dlatego też nie nastąpił paraliż ani częściowy, ani całkowity.

**OPERACJA BYŁA BARDZO SKOMPIKOWANA**

długa i uciążliwa. Trwała ona

przeszło godzinę, dokładnie od 10.50 do 12-tej.

Kulę, która przebiła płuca udało nam się wyjąć, również usunęliśmy kulę, która przebiła udo. Co się tyczy kuli biodrowej, to tej nie usuwaliśmy nawet, ponieważ rana, zadana przez nią była powierzchowna i nie stwarzała bezpośredniego niebezpieczeństwa.

Najgroźniejsza była, jak już zaznaczyłem,

#### KULA, KTÓRA PRZEBIŁA ŻOŁĄDEK.

i która wywołała bardzo groźny wewnętrzny wylew krwi.

— W jakiej według zdania pana doktora kolejności następowały postrzelenia?

— Według tego, co slyszałem — odpowiada dr. Schicht — pierwszy strzał oddał zabójca z tyłu. Przyjmując to za pewnik, możemy sobie w porząd-

ku chronologicznym przedstawić

#### OBRAZ ZBRODNI.

A więc pierwszy strzał oddał zabójca w chwili, gdy przed nim w odległości 4 — 5 kroków znajdował się dyr. Kannenberg. Kula ta przebiła płuca i utkwila w naskórku piersi. — W tej chwili, jak wynika z dalszych ran postrzałowych, dyr. Kannenberg musiał się odwrócić, chcąc najprawdopodobniej zobaczyć, kto strzela. — Kiedy stał tak przez krótki moment odwrócony bokiem do mordercy, ten oddał

**DALSZE DWA STRZAŁY,** z których jeden utkwil w udzie, a drugi w biodrze. Wszystkie to nastąpiło w ciągu kilku sekund tak szybko, jak normalnie trwa obrót ciała ludzkiego. Czwarty strzał nastąpił w chwili, kiedy

dyr. Kannenberg znalazł się twarzą w twarz z zabójcą. Kula ta

#### PRZEBIŁA DIAFRAGMĘ, ŻOŁĄDEK

i utkwila w otrzewnej, powodując natychmiastowy wylew krwi.

#### Przyczyna śmierci

Z kolei zwrócićmy się do prof. dr. Tomaszewicza, który operował rannego dyr. Kannenberga, łącznie z dr. Schichtem i dr. Wattenem.

Na nasze zapytania dr. Tomaszewicz mówi, że śmierć dyr. Kannenberga nastąpiła na skutek

#### PRZEBIACIA WĄTROBY, ŻOŁĄDKA I PŁUC.

Strzały były wyjątkowo celne i wszystkie rany zaliczyć należy do rzędu ciężkich uszko-

żeń cielesnych

— Czy upływ krwi był bardzo znaczny?

— Stosunkowo jak na takie rany wylew był niewielki. Dość jeszcze moge, że konsylium lekarskie skonstatowało **WYJĄTKOWO SILNY SZOK** t. j. ogólne wstrząsy układu nerwowego.

#### Tragiczne skutki ucieczki

Dr. Watten, wezwany razem z dr. Schichtem i Tomaszewiczem do Pabjanic, jest zdania, iż śmierć spowodował **WĘWĘTRZNY KRWOTOK**, wywołany przebieciem wątroby płuca i żołądka.

— Dyr. Kannenberg — mówi dr. Watten — posiadał wy-

(Dokończenie na str. 5-ej)

# Szał religijno-rasistowski

## dzieli Niemcy na dwa zwalczające się obozy

### Intensywny atak „Stuermere”

BERLIN, 29 maja. (PAT.) — Systematyczna akcja w kierunku gruntownego przeprowadzenia paragrafu aryjskiego prowadzona jest ostatnio ze wzmożoną intensywnością, m. in. w stosunku do perjodycznych wydawnictw prasowych oraz niemieckich biur korespondencyjnych. Niearyjscy właściciele tych biur otrzymali wezwanie do przeprowadzenia „czystki” pod groźbą wykreślenia z listy zawodowej.

Równolegle do tej akcji przeprowadza na obszarze Berlina kampanię propagandową znany tygodnik antysemitki „Der Stuermer”, wydawany przez Juljusza Streichera w Norymberdze. W różnych punktach Berlina otwarto specjalne biura sprzedaży tego pisma, przyczem wywieszane są w oknach biur fotomontaże Stuermere o charakterze wybitnie żydowskim.

Wielkie oburzenie wśród kół żydowskich Berlina wywołał fakt, że wydawnictwo „Stuermere” wynajęło w centrum miasta przy Lindenstrasse cały parter domu przylegającego do synagogi, wywieszając we wszystkich oknach lokalu powiększenie fotomontaży antysemitki.

### Na 10 lat więzienia skazano zarządcę klasztoru

BERLIN, 29. V. (PAT). — Dzisiaj odbył się proces przeciwko generalnemu zarządcy klasztoru Franciszkanów z Waldbreitbach, Goertlerowi, oskarżonemu o nielegalny wywóz dewiz z Niemiec.

Sąd skazał oskarżonego na 10 lat ciężkiego więzienia oraz grzywnę w wysokości 894 tys. mk.

Podobnie jak i w poprzednich dwóch procesach, za sumy te współodpowiedzialne jest towarzystwo charytatywne „Caritas”.

### Wojna z ruchem neopogańskim

BERLIN, 29 maja. (Pat.) — We wtorek odbyły się w Berlinie dwa wielkie meetingi protestacyjne przeciw propagandzie nowopogańskiej, rozwijanej przez Deutsche Glaubensbewegung.

Zgromadzenia zwołane były przez zrzeszenie młodych teologów ewangelickich.

Na jednym z nich, odbytem w wielkim kościele w dzielnicy zachodniej t. zw. Kaiser Wilhelm Gedächtniskirche, mówcy protestowali przeciw uzurpowaniu przez ruch nowopogański miana „ruchu niemieckiego”, wskazując m. in., że kanclerz Hitler uważa chrześcijaństwo za główny filar samopoczucia narodowego.

Panteizm ruchu nowopogańskiego — twierdzili mówcy — ma swój odpowiednik w kultach mongolskich w oświeceniu epoki liberalistycznej i w poglądach żydowskiego filozofa Spinozy. To, co nowopoganie potępiają jako elementy religii żydowskiej w chrześcijaństwie, jest właśnie specyficznym aryjskiem.

# N. R. A. MA POZOSTAĆ?

## Szereg instytucji przemysłowych wypowiedziało się za utrzymaniem kodeksów Robotnicy zdecydowani są walczyć o swoje prawa

WASZYNGTON, 29. V. (PAT). — Przeciwni decyzji trybunału najwyższego w sprawie NRA organizują się opór. Komisja prawnicza izby reprezentantów rozpatruje 9 projektów ograniczenia lub anulowania u prawnień trybunału najwyższego, które pozwalają mu unie ważniać uchwały kongresu.

Po syndykatach robotników w przemyśle włókienniczym wystąpiła organizacja górników, która zapowiada ogłosze

nie strajku, jeżeli pracodawcy odrzucą kodeksy NRA, mimo że jednak klęska rządu jest — jak się zdaje — nieunikniona.

Rząd ma przygotować projekt ustawy, która, usuwając wszelkie środki przymusowe, pozwoliłaby utrzymać NRA w jej zasadniczych punktach.

Ustalanie cen przez władze państwowe zostałyby usunięte. Opinia publiczna uważa za rzecz niemożliwą zniesienie takich reglamentacji, jak ustale-

nie minimum płaci i maksimum godzin pracy, zniesienie pracy dzieci i t. d.

Prezydent amerykańskiej izby handlowej zwrócił się do członków izby z apelem, ażeby utrzymali narazie status quo. Stowarzyszenie właścicieli przedsiębiorstw tytoniowych Reynoldsa, krajowe stowarzyszenie kółców samochodowych oraz inne liczne organizacje wypowiedziały się za utrzymaniem kodeksów NRA.

### „Biały Dom” milczy

Zagadnienie przyszłości NRA powierzył narazie departamentowi sprawiedliwości, domagając się uczynienia wszystkiego celem wynalezienia nowej formuły, która pozwoliłaby zachować zdobycze NRA na drodze konstytucyjnej.

Spodziewają się tu, że prezydent Roosevelt wygłosi w niedzielę przez radio przemówienie, w którym będzie bronił swego stanowiska.

Prasa wytworzoną sytuację ocenia zupełnie spokojnie.

### Robotnicy nastrojeni pesymistycznie

Przywódcy robotników są usposobieni pesymistycznie.

Przedstawiciel robotników przemysłu tekstylnego Gorman przewiduje, iż powstaną trudności, w szczególności w stacjach południowych, gdzie niejednokrotnie naruszano przepisy kodeksów.

„Nie chcemy strajku, pragniemy pokoju, oświadczył Gorman, ale jesteśmy zdecydowani walczyć o nasze prawa i nie pozwolimy zgnieść się bez protestu”.

### Kongres zadecyduje o dalszych losach N.R.A.

Gdy zapytano Richberga, czy NRA wobec decyzji trybunału najwyższego zostanie całkowicie zlikwidowana, oświadczył on,

że organizacja ta w każdym bądź razie będzie istniała do 16 czerwca, a dalsze jej losy zależą od postanowień kongresu.

### Spadek akcji

NOWY JORK, 29. V. (PAT). — Wyrok sądu najwyższego po ciągnął za sobą na giełdzie nowojorskiej falę likwidacji i niżkę papierów przemysłowych, które spadły o 1 — 6 punktów

### Tanieją papierosy i wódka

Niektóre sklepy skorzystały z sytuacji, wytworzonej przez decyzję trybunału i obniżyły już ceny.

Dotychczas spadły ceny na tańsze papierosy i na niektóre

gatunki napojów alkoholowych.

### Zaniepokojenie na Kubie

HAVANA, 29. V. (PAT.) — Orzeczenie trybunału najwyższego wywołało w kręgach finansowych Kuby żywe zaniepokojenie, ponieważ cała polityka gospodarcza kraju opiera się na stworzonym przez prezydenta Roosevelta systemie. Szczególne zainteresowanie budzi sprawa skutków tego orzeczenia na rynku cukrowym i srebra.

## „Łódź” w Czechosłowacji

### Balon „Syrena” przeleciał największy dystans

TORUŃ, 29.5. (PAT) — Wczoraj nadeszła wiadomość z Medzilaborce w Czechosłowacji, donosząca o wyładowaniu tam 2 balonów „Jabłonna” i „Łódź”, które w ubiegłą niedzielę wystartowały do lotu wolnego o puchar im. płk. Wankowicza. Ponieważ balony przekroczyły granice państwa, zostały tem samem wyeliminowane z konkurencji i o-

siągnięte przez nich wyniki nie będą brane pod uwagę w ogólnej klasyfikacji.

Według dotychczasowych przewidywań, najdłuższy dystans od Torunia przeleciał balon „Syrena”, który prawdopodobnie otrzyma puchar imienia płk. Wankowicza. Balon ten wyładował w miejscowości Załukiew pod Haliczem

## Katastrofa w kopalni „Wawel”

### 4 górników zasypanych ziemią

Z Katowic donoszą: Wczoraj około godz. 9-ej rano na kopalni „Wawel” nastąpiło zawalenie się chodnika, wskutek czego zasypanych zostało czterech gór-

ników. Rozpoczęto natychmiastową akcję ratunkową.

Dotychczas nie natrafiono na ślady zasypanych.

## Niezwykła eksmisja

### Usunięcie części domu z ulicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ulica Chmielna w Warszawie była wczoraj popołudniu terenem niezwykłego aktu eksmisyjnego. Na rogu Chmielnej i Nowego Świata od wielu lat stoi nieruchomość prowizora Malinowskiego, tamująca możliwość rozszerzenia jezdni. Miasto usiłowało porozumieć się z Malinowskim o nabycie części posesji przy ul. Chmielnej 6. Właściciel domu nie zgadzał się.

Po przejrzaniu dokładnym ksiąg hipotecznych okazało się iż właściciel nieprawnie zabudował część ulicy Chmielnej. Zarząd miejski uzyskał wobec tego wyrok eksmisyjny, który został wczoraj wykonany przez zburzenie dwóch sklepów. Komornik przeprowadził sznurem granicę własności miasta.

Po tej niezwykłej czynności, gromadzą się jeszcze na ulicy ciekawi widzowie, obserwując tę błyskawiczną przemianę.

Dając grosz ofiary na budowę  
**DOMU—POMNIKA,**  
przyczynisz się do uczczenia  
pamięci **Wodza Narodu**

## Elita gdańskich hitlerowców znalazła się pod kluczem za sprzeniewierzenia

GDĄSK, 29.5. (PAT) — Władze gdańskie aresztowały pod zarzutem sprzeniewierzenia kilku tysięcy guldenów funkcjonariusza partii narodowo-socjalistycznej, kasjera narodowo-socjalistycznej organizacji pracowników handlowych i przemysłowych przedmieścia Śidlice, Jul.

Pepkego, kierownika stronnictwa narodowo-socjalistycznego na tem że przedmieściu Jana Wroescha, oraz dwóch innych wyższych funkcjonariuszy stronnictwa narodowo-socjalistycznego. Wszystkie wspomniane wyższe osoby znajdują się w areszcie śledczym.

## Irlandja zrywa z Anglią

### Niepokój w sferach gospodarczych

DUBLIN, 29.5 (PAT) — Premier de Valera oświadczył w sejmie, iż rząd wolnego państwa irlandzkiego ma zamiar znieść całkowicie urząd generalnego gubernatora.

Wiadomość ta wywołała duże wrażenie w angielskich kręgach politycznych.

Koła te podkreślają, że realizacja projektu pociągnie za sobą całkowite zerwanie łączności Irlandji z Imperjum i będzie miało niezwykle doniosłe skutki.

Zaostrzenie konfliktu anglo-irlandzkiego budzi niepokój w sferach gospodarczych.

## Krwawe starcie

### strejkujących górników z policją

LONDYN, 29.5. (PAT) — Agencja Reutersa donosi z Bulawayo (Rodezja), że podczas starcia strejkujących górników z policją 6 osób zostało zabitych. Złożony z 6.000 ludzi tłum strejkujących zniszczył

biura i magazyny towarzystwa kopalni miedzi w Roanantelope. W kopalni Lua-Nshya przystąpiło do strejku około 6.000 górników. Na miejsce wysłany został pułk piechoty rodezyjskiej.



**SILV-OZON-MOTOR**  
IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Wydzielanie się bezwzględnych nasiladzin!

## Spadek franka w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Sytuacja franka francuskiego znalazła pewne odbicie na warszawskim rynku pieniężnym. — Drobniejsi posiadacze wyzywali się chętnie franka, tak, że we wtorek notowano banknot 100-frankowy 34,98, a we środę 34,85.

## Ambasador Francji na Zamku

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:  
W dniu wczorajszym na uroczystej audjencji przyjęty był przez p. prezydenta Rzplitej nowy ambasador Francji p. Noel, który złożył swoje listy uwierzytelniające, wygłaszając przytem serdeczne przemówienie okolicznościowe.  
W tym samym duchu odpowiadział amb. Noelowi p. prezydent Rzplitej.

## Torgpredstwo contra Bezikiewicz

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Donosiliśmy niedawno, iż sąd okręgowy w Warszawie uznał za podlegającą jego kompetencji skargę „niezowraszczenia” Bezikiewicza, za usunięcie go z posady. Dowiadujemy się, iż obecnie przedstawicielstwo handlowe Sowietów zaskarżyło tę decyzję zasadniczą sądu warszawskiego do wyższej instancji.

## Mianowanie arbitra w sprawie zatargu w pa- pierni częstochowskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Minister opieki społecznej mianował wczoraj inż. Tadeusza Domanińskiego, okręgowego inspektora pracy w Warszawie, arbitrem w sprawie zatargu w papierni Kohna w Częstochowie.  
Pierwsze posiedzenie arbitrażowe odbędzie się w Częstochowie prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu.

# Flandin bez pełnomocnictw

## Na giełdach światowych kurs franka narazie utrzymany

Komisja finansowa wzywa rząd do wypowiedzenia wojny spekulantom giełdowym

**PARYŻ, 29 maja. (PAT.)** — Zgodnie z zapowiedzią komisja finansowa izby deputowanych odbyła dziś posiedzenie w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem dep. Malvy.  
Premjer Flandin wygłosił dłuższe przemówienie, twierdzące że jedynie wyjątkowe okoliczności zmuszają rząd do domagania się od izby rozszerzonych pełnomocnictw.  
Chodzi o uratowanie kredytu i waluty i o wywołanie pewnego rodzaju wstrząsu psychicznego, który przełamałby front międzynarodowej spekulacji. Spekulacja ta w chwili obecnej nie jest groźna, ale może stać się nią w chwili, gdyby udało się jej ogarnąć masy społeczeństwa i wywołać zupełny brak zaufania do stabilizacji franka. —  
Co się tyczy sposobów, zapomocą których rząd zamierza oprowadzić spekulację, to premjer Flandin podkreślił, że rząd dotychczas nie posiadał dostatecznej władzy do przeprowadzenia całkowitego programu.  
Rząd nie jest w możności udzielenia obecnie szczegółowych wyjaśnień komisji co do zarządzeń, jakie zamierza przeprowadzić, ale zgóry zapewnia, że nie dokona żadnych brutalnych kompresji wydatków, a w szczególności, że nie zamierza obniżyć wynagrodzeń np. funkcjonariuszy państwowych, którzy i tak posiadają bardzo ograniczone środki egzystencji. Premjer nie ukrywał natomiast, że nosi się z zamiarem zreformowania pewnych ustaw, jak np. ubezpieczeń społecznych.  
Flandin oświadczył, że gotów jest szczegółowo informować komisję finansową izby o wszystkich zarządzeniach pod warunkiem jednak, że jego decyzje nie będą mogły być uzależnione od głosowania komisji. Na tem posiedzenie przerwano do popołudnia.

**PARYŻ, 29 maja. (PAT.)** — Komisja finansowa izby deputowanych wypowiedziała się 25 głosami przeciw udzieleniu rządowi rozszerzonych pełnomocnictw. Za wnioskiem rządowym głosowało tylko 15 deputowanych. Jeden deputowany powstrzymał się od głosowania, dwóch nie brało w głosowaniu udziału.  
Za udzieleniem pełnomocnictw głosowało 3 deputowanych z unji republikańsko - demokratycznej, 2 z republikańskiej lewicy, 2 członków ugrupowania lewicy radykalnej, 3 radykałów i 1 członek centrum republikańskiego, 2 niezależnych, 1 demokrat ludowy i 1 deputowany z grupy republikańskiej i społecznej, 1 republ. socjalista.  
Przeciw wnioskowi rządu głosowało 10 radykałów, 7 socjalistów S. F. I. O., 1 komunist, 1 puppista, 1 deput. z centrum republikańskiego, 1 niezależny, 1 socjalista francuski, 1 członek lewicy radykalnej, 1 neosocjalista. Powstrzymał się od głosowania 1 deputowany, należący do centrum republikańskiego, 2 dep. lewicy niezależnej nie brało udziału w głosowaniu.  
Po odrzuceniu projektu rządowego, komisja jednogłośnie przyjęła następujący wniosek dep. Malvy i dep. Boretty:  
„Komisja finansowa podzieliła się przy głosowaniu nad projektem rządu. Uważa jednak za swój obowiązek głośno wyrazić jednomyślne uczucie, iż wobec rozpętania się spekulacji przeciw frankowi komisja zdecydowana jest wszelkimi środkami bronić przed nią integralności waluty francuskiej.  
Komisja uważa, że rząd powinien szybko prowadzić dochodzenia sądowe przeciwko spekulantom.

## Podrożenie pieniądza

**PARYŻ, 29 maja. (PAT.)** — „Journal Officiel” ogłasza rozporządzenie ministra finansów, iż począwszy od dnia dzisiejszego roczna stopa dyskontowa zwyczajnych bonów skarbowych o terminie od 3 miesięcy w górę do 1 roku, wynosić będzie 6 proc. Świadczy to o poważnym podrożeniu pieniądza we Francji.

## Idealnie czysta bielizna oto zaleta tego mydła



Gospodyni jest dumna ze swej świeżo wypranej bielizny, która oznacza się wyjątkową białością. Użyła do prania czystego, rdzennego mydła, które usuwa wszelki brud, a jednocześnie zapobiega żółknięciu bielizny.

**MYDŁO JELEN SCHICHT** Do namoczenia Proszek Schichta

## Zdemaskowanie spekulantów

**PARYŻ, 29 maja. (PAT.)** — Agencja Havasa donosi: Debata parlamentarna o pełnomocnictwach rozpocznie się w izbie jutro popołudniu i przeciągnie się do późnej nocy. Dopiero około godziny 17 zabierze głos premjer Flandin, który wystąpi przeciw spekulacji i prawdopodobnie wymieni nazwiska spekulantów.

## Przesadne wiadomości prasy

**LONDYN, 29 maja. (PAT.)** — Przesadne nieco wiadomości prasy angielskiej co do rzekomo natychmiast oczekiwanej w Citty londyńskiej dewaluacji franka francuskiego, nie znajdują potwierdzenia w poważnych kołach bankowych. Decydujące czynniki uważają, że rząd francuski nie wyczerpał jeszcze wszystkich będących w jego posiadaniu, środków, dla obrony franka i aczkolwiek nie dają wiary, że frank na dłuższą metę da się utrzymać na obecnym parytecie, to jednak nie przewidują natychmiastowej dewaluacji.

Podczas gdy kurs franka dla operacji natychmiastowych nie ulega zbyt wielkim fluktuacjom i dokonywanie tego rodzaju operacji nie napotyka na trudności, to sprzedaż franków na termin jest bardzo utrudniona.

# Czy Anglja zaryzykuje? Ordynacja wyborcza na dwa lata

Interesujący apel dziennikarza do rządu brytyjskiego

**LONDYN, 29.5. (PAT)** — Bawiający chwilowo w Berlinie korespondent dyplomatyczny „News Chronicle”, German Bartlett telegrafuje do swego dziennika, że w końcu bieżącego tygodnia rząd niemiecki prześle W. Brytanji projekt zachodnio - europejskiego pak-

tu lotniczego.  
Odpowiedź na pytania ambasadora brytyjskiego co do niektórych punktów mowy kanclerza Hitlera udzielona ma być również w najbliższych dniach.  
Bartlett wyraża przekonanie, że RZĄD BRYTYJSKI NIE MIAŁ

**NIGDY PRZEDTEM LEPSZEJ OKAZJI**, aby podjąć szczerą rozmowę na temat ograniczenia zbrojeń.  
Ale o ile rozmowy te mają być uwięzione powodzeniem, pisze korespondent — **RZĄD BRYTYJSKI POWINIEN PODJĄC RYZYKO TRAKTOWANIA HITLERA JAKO UCZCIWEGO CZŁOWIEKA** i porzucić wszelkie usiłowania zmuszenia Niemiec do powrotu do ligi narodów.

## Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: 5371, 10282, 10953, 11063, 12234, 20801, 38934, we wszystkich 10 serjach.  
Wylosowane bony są wykupywane przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złoty.

B. Holenderski w Warszawie. — Walne zgromadzenie wniosek ten odrzuciło, a głównym akcjonariuszem kopalni jest właśnie p. B. Holenderski, który sprzedaje wyłącznie węgiel z kopalni „Flora”.  
Mniejszość widziała w tem działanie na szkodę jej interesów. Sąd żądanie mniejszości uwzględnił.  
W kołach handlowo - przemysłowych wyrok ten budzi dużą sensację.

## Sensacyjny wyrok w obronie mniejszości akcjonariuszów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie pod przewodnictwem wiceprezesa Lautera unieważnił wczoraj uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy kopalni „Flora”. Wyrok ten został wydany na zasadzie skargi mniejszości akcjonariuszów. Mniejszość ta na zgromadzeniu w dniu 12 lutego domagała się rozwiązania stosunków finansowych i handlowych kopalni „Flora” z firma

**Po ustawie tymczasowej — ordynacja oparta na zasadach korporacji zrzeszeniowych**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
W kołach politycznych krąży pogłoski, iż pewien opór przeciwko projektowi nowej ordynacji wyborczej w niektórych kołach B. B. został obecnie zupełnie usunięty i projekt w znacznej już redakcji ma obecnie zapewnione poparcie całego klubu, przytem jednym z motywów, dla których zaprzestano

zgłaszania poprawek, jest stwierdzenie, iż projekt ma charakter przewidywania obliczonego na dwa lata.  
Po dokonaniu wyborów na zasadzie tej ustawy tymczasowej, wedle tych pogłosek, koła miarodajne miałyby przystąpić do opracowania trwałych podstaw ordynacji wyborczej, opartej na zasadach korporacji zrzeszeniowych.

## Półtora miljarда złotych otrzymają Kornbergowie z Tarnopola

Ze Lwowa donoszą:  
Miasto Tarnopol przeżywa niecodzienną sensację.  
Oto drogą urzędowych ogłoszeń w całej prasie dotarła tam wiadomość, że 13 lipca 1934 r. zmarł w Sydney w Australji multimilioner Abe Cornberg. Ponieważ zmarły nie pozostawił potomstwa, przeto władze australijskie zwróciły się do rządu polskiego, gdyż testator

pochodził z Polski — z pismem, aby bliscy krewni zgłosili ewentualne pretensje do spadku.  
Okazało się, że najbliższą rodziną zmarłego, który pochodził ze Zbaraża, mieszka obecnie w Tarnopolu i znajduje się w skrajnej nędzy.  
Pozostawiony przez Cornberga (Kornberga) majątek wynosi 60 milionów funtów szterlingów, t. j. przeszło półtora miljarда złotych.

## Plotki

„Stary Shadow”, słynny dyrektor berlińskiej akademii sztuki, był znany ze swej gryzącej ironji. Jeden z jego uczy, zbyt pewien swego talentu, wykonał w tajemnicy na dzień urodzin Shadowa łuśt mamurowy, który został uroczysto wręczony dyrektorowi. Shadow przyglądał się dziełu przez dłuższą chwilę, a następnie zwrócił się do ucznia, dumnego ze swego dzieła.

— Czyś to sam wykonał, mój synu? — zapytał poważnie.

— Tak jest, panie dyrektorze.

— Zupełnie sam?

— Naprawdę, panie dyrektorze. To jest całkowicie moje dzieło.

— No to możesz spokojnie zacząć uczyć się garncearstwa.

★

Znakomity malarz Menzel w drodze wyjątku zgodził się uczyć syna pewnej zaprzyjaźnionej rodziny. Pewnego razu uczeń zjawiał się na lekcję ze spóźnieniem.

— Proszę mi wybaczyć, ekscelencjo. Po drodze tutaj byłem świadkiem sceny, jak zderzyły się dwa wozy i jeden z kierowców do stał się pod koła. Wówczas ja...

— No dobrze, w takim razie proszę pokazać szkic.

— Szkic? Ale przecież ja pomagam wydosławać się nieszczęśliwemu z postwozu i przewieźć go do szpitala!

— Co?! — krzyknął Menzel oburzony. — Takie przeżycie i żadnego szkicu! Młodzieńcze, radzę panu aby pan został pielęgniarzem. Do malarstwa wydaje się pan nie mieć talentu.

★

Do znanego malarza angielskiego Whistlera zgłosiła się młoda paniąka aby pobierać lekcje.

— Co pani właściwie maluje, moje dziecko? — zapytał artysta.

— O, ja maluję to, co widzę, — padła niezbyt skromna odpowiedź.

— To nieźle, moje dziecko, ale proszę uważać: to przerażenie, gdy pani zobaczy, co pani maluje.

★

Podczas występu fortepianowego na dworze petersburskim Liszt nagle przerwał grę, ponieważ car nie ustannie rozmawiał z pewną damą. Car spojrział nań ze zdumieniem. Liszt uklonił się:

— Jego cesarska mość! Gdy cesarz mówi, sługa musi milczeć!

★

Co oskarżony chce oświadczyć sądowi w ostatnim słowie? — zwraca się sędzia do mordercy, który ry zabił ojca i matkę.

— Proszę o łagodny wymiar kary, gdyż zostałem sierotą — odpowiada zbrodniarz.

★

Hitlerja, w której zanik kultury staje się z dnia na dzień coraz bardziej jaskrawy, zaszedł fakt ogłoszenia w jednym z najpoważniejszych dzienników zgleichszaltowanej prasy „Berliner Tageblatt” w dziale poważnych wiadomości z dziedziny literatury i sztuki następującej znamiennej wiadomości:

„Jedną z niemieckich radiowych stacji nadawczych urządziła słuchawisko mające przekonać, że Mozart nie jest „nudny”. Stało się to pod postacią dialogu. Jeden robotnik miał przekonać drugiego. Akcja słuchowska rozpoczyna się dyskusją na temat — bólu sprawionego przez odcisk. Jak obmyśliła „dowcipnie” dyrekcja radja, robotnik, który miał być przekonany, cierpiąc na odciski moczył sobie własne nogi, gdy zjawiał się u niego przyjaciel z gramofonem i oświadczył, że doskonale się składa, aby opornego wtajemniczyć w piękności muzyki Mozarta, musi bowiem teraz siedzieć przez czas pewien bez ruchu. Gdy więc A. moczył swe odciski, B. produkował mu na gramofonie „Kleine Nachtmusik”.

Czyż potrzeba komentarzy do tej zachowawczej notatki berlińskiego

# Nowa burza nad Skarżyskiem

## Rzeka Kamienna wylała do szerokości 300 mtr.

SKARŻYSKO, 29 maja. (Pat.) Wczoraj przeszła nad Skarżyskiem i okolicą nowa gwałtowna burza, połączona z niezwykle ulewą, która spowodowała bardzo znaczne szkody.

Tor kolejowy na trasie Skarżysko — Kozłowski został w kilku miejscach przerwany przez potoki, spływające ze wzgórz Uby-

szowskiego i Pogorzelskiego. — Największe przerwy zostały poczynione na odcinku Skarżysko — Sołyków.

Również przerwane zostały połączenia telefoniczne.

Szosa konecka w wielu miejscach w okolicy Głowa i Górki została rozerwana.

Drużyny robotnicze pod kie-

rownictwem inżynierów pracują dniami i nocą, aby usunąć przerwy w komunikacji.

Rzeka Kamienna w pobliżu Skarżyska wylała do szerokości 300 mtr. Wiadukt około fabryki „Kamienna” został w kilku miejscach uszkodzony.

Woda zalała przybrzeżne łąki i sąsiednie ogrody.

## SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń

usuwa

wystrzegać się naśladownictw.

## Wyrok w procesie

o spowodowanie katastrofy pod Krzeszowicami

Z Krakowa donoszą:

W dniu wczorajszym popołudniu ogłoszony został wyrok w procesie o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami w dniu 2 października ub. r., w czasie której zostało zabitych 11 osób, zaś kilkanaście odniosło ciężkie i kilka dziesiąt łatwiejsze rany.

Wyrokiem trybunału skazani zostali: Antoni Drabik, dróżnik, na 1 i pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, przyczem kara zawieszona mu została na lat

3, Gabriel Nicc, dyżurny ruchu, na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata z zaliczeniem aresztu śledczego. Dwaj inni oskarżeni: Bartłomiej Ziemiński, zwrotniczy oraz Antoni Kaczmarek, konduktor zostali uniewinnieni.

Po odczytaniu wyroku i ogłoszeniu motywów przez przewodniczącego rozprawy, tak prokurator jak i obrońcy zgłosili apelację od wyroku. Prokurator co do wszystkich oskarżonych, obrońcy zaś co do skazanych Drabika i Niccia.

Dzisiaj, o godzinie 11-ej rano w ogródku „TIVOLI”

## WIELKI POKAZ MODY

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie ogródku, ul. Przejazd 1.

## Polonia-Warszawianka 0:0

Warszawa, 29. V. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Wczoraj rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo ligi pomiędzy dwoma stołecznymi rywalami: Warszawianką i Polonią.

Było to już 35-te z kolei spotkanie tych klubów. Mecz, mimo obopólnych wysiłków za kończył się bezbramkowo. — W ten sposób Polonia zdobyła pierwszy punkt w tegorocznych rozgrywkach ligowych.

## Dalsze wyniki

mistrzostw tenisowych Francji

Po zakończeniu spotkań w grze podwójnej i mieszanej rozpoczęły się w mistrzostwach tenisowych Francji rozgrywki w singlach męskich, które wyłoniły już jednego ćwierćfinalistę. Jest nim czeski tennista, Hecht, który w trzech setach rozprawił się z afrykańczykiem Kirbym, bijąc go łąt wo w stosunku 6:1, 6:0, 10:8. Poza to w trzeciej rundzie na wyróżnienie z pośród uzyska-

nych wyników zasługują: Perry-Meier 6:2, 6:4, 6:2, Boussus — Denker 6:2, 6:1, 6:1, Austin — Del Bono 6:2, 6:2, 6:1, Cramm — Wilde 6:1, 6:4, 6:4, Menzel — Bertram 6:2, 7:5, 6:1. W grze pojedynczej pań padł jeden sensacyjny wynik. Faworytka Stammers przegrała nieoczekiwanie do Pannetier w dwóch jednobramkowych setach 4:6, 4:6.

## Delegacja wszystkich związków

domagać się ma utworzenia pełnego oddziału P.K.O.

Jak już donieśliśmy, walne zebranie zw. przem. włók. w P. P. uchwało wniosek o uruchomienie w Łodzi pełnego oddziału P. K. O.

Obecnie związek zwrócił się do izby przem.-handlowej w Łodzi, prosząc o podjęcie energicznej akcji, zmierzającej do realizacji wspomnianej uchwały.

W szczególności związek prosi o rozważenie celowości skierowania

w kwestji tej do miarodajnych czynników delegacji zbiorowej wszystkich łódzkich zrzeszeń przemysłu i handlu pod przewodnictwem preesa izby.

Jako drugą ewentualność proponowano łączną interwencję osobistą prezydium związku izb oraz Centralnego związku przemysłu polskiego.

## Kino EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10.

Wspaniałe arcydzieło filmowe

## MAŁE KOBIETKI

wg. rozgłoszonej powieści Luizy M. Allcott.

W roli głównej: KATARZYNA HEPBURN

Dzisiaj o g. 12 i 2 dwa specjalne poranki ulgowe

## Wybory atamana kozackiego w... Paryżu

Emigracja rosyjska, oderwana od życia, znalazła się w pewnej próżni i w swej niespełniającej się nadziei na upadek bolszewizmu w Rosji, próbuje żyć jakimś fantastycznym życiem, w świecie majaków carskich.

Oto czytamy w prasie emigracyjnej, że właśnie odbywają się wybory na „wysokie i odpowiedzialne” stanowisko atamana dońskiego. Do balotażu zgłosili się generał hrabia M. N. Grabbe, generał P. Ch. Popow i generał A. W. Czariaczukin. Wszystkie centry emigracji kozackiej, rozsiadane po całym świecie, mają wziąć udział w wyborach na tych kandydatów.

Doprawdy jedynie z uśmiechem politowania powitać można tę komedję wyborów na „wysokie i odpowiedzialne stanowisko”.

## Kradzież papyrusów

Dopiero teraz wyszło na jaw, że 14 zwójów papyrusów i znaczna ilość przedmiotów ceramicznych została wykradziona w roku 1928 z terenu wykopalisk francuskich w Dair al-Madinach w Egipcie. Papyrusy nabył podobno za 70.000 funtów szt. zbieracz angielski Chester Bitti, który następnie ofiarował je Muzeum Brytyjskiemu. Okazały się one pierwszorzędnej wagi, były to bowiem jedyne papyrusy zawierające pieśni miłosne starożytnych egipcjan.

Sprawa ta znacznie zachwiała autorytetem urzędu starożytności, którego kierownictwo sprawują stale francuzi. Mówią o ewentualnych zmianach personalnych, a nawet o mianowaniu egipcjaniną dyrektorem urzędu. Kandydatem byłby w tym wypadku profesor Salim Hasan.



DWÓY Kwiatowe „GILOT” POTĘGUJA Urok Kobiety

## „Młode szczęście”



— Wczoraj powrócili z poślubnej podróży.  
— Jak widać panuje między nimi harmonia zupełna!

# DYR. KANNENBERG ZAŚTRZELONY

(Dokończenie)

jątkowo silny organizm, dlatego też miał jeszcze tyle sił życiowych, że zdołał uciec i dostać portierni od strony ulicy Piłsudskiego.

Ta ucieczka, z jednej strony będąca ratunkiem przed dalszemi kulami, była z drugiej strony tragiczna w skutkach, gdyż z powodu wstrząsów wywołanych biegiem **KRWOTOK ZNACZNIE**

WZRÓSŁ.

Bardzo możliwe, że gdyby dyr. Kannenberg nie ruszył się z miejsca zbrodni, udałoby się go nam uratować, gdyż w tym wypadku wewnętrzny wylew krwi byłby znacznie mniejszy.

Z trzech lekarzy łódzkich, operujących dyr. Kannenberga, ja przybyłem najpóźniej i dlatego też jako ostatni lekarz, badający go mogłem stwierdzić **SZALONE OSŁABIENIE**. Jako środek znieczulający u-

żyliśmy przy operacji eteru, bojąc się, że chloroform przy tak znacznym upływie krwi i osłabieniu może być zgubny w skutkach. Niestety pomimo to nie udało nam się go uratować.

## Ostatnie chwile dyrektora Kannenberga

Jednym z pierwszych, którzy pośpieszyli na miejsce zbrodni był najbliższy współpracownik ś. p. dyr. Kannenberga na terenie związku oficerów rezerwy kpt. rez. Chwist, zamieszkały w Pabjanicach.

Przybył on do portierni przy ul. Piłsudskiego w kilka minut po dobrućciu tam dyr. Kannenberga. — On też był jednym z pierwszych, którzy zaalarmowali lekarzy łódzkich i zajęli się przewiezieniem rannego do szpitala.

Udało się nam uzyskać rozmowę z kpt. Chwistem, który o całym tragicznym wypadku powiedział nam co następuje:

Było kilka minut po wpół do dziewiątej, kiedy na wiadomość o postreleniu dyr. Kannenberga znalazłem się w portierni zakładów przy ul. Piłsudskiego.

Dyr. Kannenberg leżał na ławce brocząc silnie krwią.

Na widok ciężko rannego dyrektora, portjer i pomocnik jego potracili głowy, wobec czego natychmiast posłałem do robotników i nosze, żeby przenieść rannego do szpitala.

Dyr. Kannenberg był przytomny pomimo odniesionych ran i kategorycznie oświadczył, iż nie życzy sobie być przeniesionym do szpitala miejskiego, wobec czego na noszach przenieśliśmy go do szpitala ubezpieczalni społecznej, dawniej szpitala firmy R. Kindler.

W szpitalu rannym zaopiekowali się miejscowi lekarze, dr. Manicus i dr. Eichler, po czym natychmiast zaalarmowaliśmy telefonicznie dr. prof. Tomaszewicza, dr. Schichta i dr. Wattena.

Ranny przez cały czas był zupełnie przytomny. Prosił przede wszystkim o zawiadomienie żony, która niezwłocznie przybyła samochodem na miejsce.

Lekarze przybyli kilkanaście minut po 10-tej, a o godz. 10.50 dyr. Kannenberga wniesiono na salę operacyjną.

Operacja skończyła się kilka minut przed 12-tą. Z poważnych min lekarzy, którzy kolejno opuszczali salę operacyjną wnioskowaliśmy, że stan dyr. Kannenberga jest bardzo groźny, wobec czego natychmiast posłałszy samochód po dzieci. — Dodać panom muszę, że dyr. Kannenberg ma dwóch synów w wieku lat 11 i 7, których szalenie kochał. Niestety, kiedy samochód wiozący sy-

nów dyrektora przybył do kliniki — p. Kannenberg już nie żył.

Umarł formalnie na moich rękach, ponieważ z sali operacyjnej przeniesiono go do jednego z pokoi, w którym byłem razem z żoną zmarłego.

Ostatnie słowa, które wypowiedział, zwrócone były do żony, a tyczyły się dzieci.

Na chwilę po operacji odzyskał przytomność. Prawie normalnym wzrokiem rozejrzał się wokoło, uśmiechnął się lekko, ale tylko ustami, ponieważ w oczach miał mgłę smutku i z wielkim trudem, ponieważ płuco miało przebite, wyszeptał: „Pamiętaj o dzieciach”.

Potem zamknął oczy i więcej ich nie otworzył.

Mogę panom dodać — mówi kpt. Chwist ze wzruszeniem w głosie — że z chwilą zgonu dyr. Kannenberga zeszedł jeden z najbardziej czynnych w Pabjanicach społeczników, człowiek, który większą część swego życia w ostatnich latach poświęcił dla dobra spraw społecznych, wielki propagator sportu, człowiek, który cały swój czas wolny od zajęć zawodowych poświęcał sprawom ogólnym i pomimo to, iż sam był tylko pracownikiem, był na cele społeczne znaczne kwoty, wspierając wszystkich radą i pieniędzmi.

### Kula na werandzie cukierni

Prawie że naoczny świadkiem całego przebiegu zbrodni był kelner cukierni J. Piątkowski przy zbiegu ul. Zamkowej i ul. im. Pierackiego.

Morderstwo miało miejsce przed samą werandą cukierni, a pierwsza kula ugodziła dyr.

Kannenberga w chwili, kiedy znajdował się on między słupem reklamowym, znajdującym się na rogu, a najbliższym drzewem.

Dyr. Kannenberg był w tym czasie zwrócony lewym bokiem do werandy cukierni. — Pierwszy strzał, jak wiadomo,

padł z tyłu. Na odgłos strzału, kelner, znajdujący się wówczas w dalszych pokojach cukierni, wybiegł na front.

W chwili, gdy znajdował się w środkowym pokoju usłyszał galsze strzały, przy czym zauważył dwóch mężczyzn: jednego uciekającego broczącego krwią

i drugiego, który biegł za nim z rewolwerem w rękę.

W chwili, kiedy uciekający, w którym kelner poznał dyr. Kannenberga, zrównał się ze słupem reklamowym padł jeszcze jeden strzał i kula nietrafiła dyr. Kannenberga, odbiła się o słup reklamowy pozostawiając na nim znak na wysokości 20 centymetrów od ziemi, po czym poleciała się po chodniku na werandę cukierni.

Mniej więcej w tym samym sensie opowiedziały przebieg tragicznego zajścia obie bufetowe cukierni J. Piątkowskiego

### „Trzask, jakby ktoś łamał patyki”

Portjer zakładów przemysłowych firmy Krusche i Ender w sposób następujący opowiada o przebiegu tragicznego zajścia.

— Po wpół do 9-ej usłyszałem w portjerni trzask, a potem jeszcze kilka; coś takiego jakby kto łamał patyki.

Kiedy wybiegłem przed portiernię, zdążyłem się dowiedzieć od biegnących w stronę ul. Pierackiego, że to ktoś strzela. — W chwilę potem zauważyłem idącego szybko w stronę kapi-cy jakiegoś mężczyznę z rewolwerem w rękę. Nikt nie starał się go zatrzymać w obawie, że będzie w dalszym ciągu strzelał.

Jeden z robotników naszych poznał go i wnet rozniósł się wiadomość, że były robotnik naszej fabryki Tysiak zamordował dyrektora Kannenberga. — Kilku robotników pobiegło za Tysiakiem, ale ten zdążył już dobiec do komisariatu policji. Druga część robotników pośpieszyła na pomoc rannemu. — Przed cukiernią Piątkowskiego, gdzie, jak powiedziano, miał miejsce zamach, znaleźliśmy ślady krwi, a o dyr. Kannenbergu dowiedzieliśmy się, że znajduje się w portjerni i zaraz lekarze przyjadą, wobec czego wróciliśmy do naszych obowiązków.

## Los loteryjny

krzepi i stwarza wiarę w lepsze jutro.

Szczęśliwy los kupisz

# KAPTAŁA

Łódź, ul. Piotrkowska 54

gdzie stale padają WIELKIE WYGRANE, gdzie ostatnio padło dwa razy po

## 1.000.000.- zł.

na nr. 61415 i 72450

cztery razy po

## 100.000.- zł.

na nr. 85.899, 107.462, 112.612 i 133.710

oraz szereg wygranych po zł. **50.000.-** **20.000.-** **10.000.-** itd.

Wypłacamy rokrocznie naszym graczom

### Miljony złotych.

Zamów więc jaknajszybciej los do 1-ej klasy 33 loserji

Ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 19 czerwca.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie, Konto P. K. O. nr. 304.761

## Pierwszy uratowany przez Pasteura 30-lecie wiekopomnego wydarzenia

Dnia 6 czerwca mija 50 lat od dnia, w którym Pasteur po raz pierwszy uratował człowieka, pokąsanego przez wściekłego psa. Człowiek ten żyje do dziś dnia. Nazywa się Józef Meister i pracuje jako „concierge” w instytucji Pasteura.

— Miałem wówczas 9 lat. — Mieszkaliśmy w owym czasie w Alzacji, we wsi Maisongoutte, gdzie ojciec mój był piekarzem. Pewnego dnia ojciec posłał mnie z pewnym poleceniem W drodze powrotnej pokasał mnie okrutnie wielki pies. Pies okazał się wściekłym. W owym czasie nie było ratunku od wścieklizny. Uważano mnie za skazanego na powolną okrutną śmierć.

Ale ktoś powiedział mojej matce, że w Paryżu mieszka doktor Pasteur, który specjalnie zajmuje się doświadczeniami z wściekłymi zwierzętami. Zawieziono mnie do Paryża. — Zjawiliśmy się w szpitalu, ale tu nikt nie wiedział, kto to jest

Pasteur i gdzie go można znaleźć.

„Zostańcie u nas, wyleczymy was lepiej, niż ten Pasteur”.

Matka nie zgodziła się.

Wreszcie w pewnej klinice otrzymaliśmy adres Pasteura, który w owym czasie miał laboratorium na rue d'Ulm. — Pasteur przyjął nas i powiedział, że rzeczywiście jest w przededniu wielkiego odkrycia, ale dotychczas robił doświadczenia tylko ze zwierzętami, a nie z ludźmi.

— To nie — zdecydowała matka. — Józef i tak musi zginąć. Jeśli pan go wyleczy, tem lepiej. A jeśli nie, to widocznie tak chciał los.

Pasteur natychmiast zrobił mi pierwszy zastrzyk swej surowicy. Leczenie trwało 21 dni. Wyzdrowiałem.

Józef Meister potem od czasu do czasu pisywał do Pasteura o stanie swego zdrowia i do tychczas zachował jeden list z odpowiadzią Pasteura:

„Mój małeńki Józefie. Jestem bardzo rad, że jesteś zupełnie zdrow. Teraz możesz pisać do mnie rzadziej. Jeśli nie masz pieniędzy na marki, to ja ci przysię...”

Potem, kiedy Meister został bez pracy, przyjęto go jako dozorcę do instytutu Pasteura, w którym pozostaje do dziś dnia.

Oglądając film z uroczystości pogrzebowych Ś. P. Marszałka Józefa Piłsudskiego, złoż ofiarę na DOM—POMNIK

Kierownictwo Prywatnej Męskiej Szkoły Powszechnej 103 i Dyrekcja Pryw. Gimnazjum Męskiego Stowarzyszenia Szkolnego im. Wł. St. Reymonta w Łodzi, ul. Piotrkowska 114, tel. 243-55

zawiadamiają, iż egzaminy wstępne odbędą się 17. 18 19 czerwca r. b. o godz. 9-ej. Zapisy nowych kandydatów w godz. od 9—14 i od 17—19 przyjmują Sekretariat.

Przeciw **PIEGOM**

Krem **CAZIMI** -METAMORPHOSA-

proszki **KOWALSKINA**  
STOJUJE SIĘ PRZY UDOPCZYWCH **BOLACH GŁOWY**  
FABR. CHEM.-FARM. DR. KOWALSKI WARSZAWA



# Splata Pożyczką Narodową zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych

Miarodajne wyjaśnienia min. opieki społecznej

W sprawie przyjmowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i ubezpieczalnie społeczne obligacji 6 proc. Państwowej Pożyczki Narodowej na splatę zaległych składek, ministerstwo opieki społecznej wyjaśnia co następuje:

— Zezwala się na przyjmowanie aż do odwołania od pracodawców obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej na splatę zaległych składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Za zaległe uważa się składki wraz z odsetkami zwłoki na rzecz instytucji wymienionych których termin uiszczenia u-

płynął przed dniem 1 stycznia 1934 r.

Przyjęcie obligacji jest dopuszczalne od pierwonabywcy lub osób, które są w posiadaniu obligacji 6 proc. P. N. na zasadzie przelewów dokonanych za zezwoleniem komisarza generalnego P. N.

Kurs obligacji ustala się na 96 za 100 zł. nominalnej wartości.

Przyjęte od pracodawców na zasadach powyższych obligacje P. N. przez ubezpieczalnie społeczne, Fundusz ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych oraz Ubezpieczal-

nię krajową w Poznaniu będą mogły być scedowane w drodze sprzedaży na rzecz Funduszu ubezpieczenia emerytalnego Pracowników Umysłowych lub Funduszu ubezpieczenia emerytalnego robotników.

Zakład ubezpieczeń społecznych w porozumieniu z komisarzem generalnym P. N. wydał ubezpieczalniam społecznym szczegółowe instrukcje, dotyczące wykonania tego zarządzenia.

Instrukcja dla ubezpieczalni społecznych przewiduje, iż ubezpieczalnie społeczne mogą przyjmować obligacje P. N. na splatę należności z tytułu składek za ubezpieczenie chorobowe za okres do 31 grudnia 1933 r.

Zarządzenie to dotyczy wyłącznie splat zaległości z tytułu składek i odsetek zwłoki, nie dotyczą natomiast stosowania ulg w splacie tych zaległości. (Vars.)

**SZCZAWNICKA woda MAGDALENA** usuwa nadmiar kwasu w żołądku

## I. Fajfel

zwolniony z aresztu

W dniu wczorajszym z polecenia sędziego śledczego zwolniony został z aresztu drugi wspólnik upadłej firmy „Fajfel i Bornstein” — Ignacy Fajfel.

Śledztwo w tej sprawie jest już na ukończeniu. Obydwu wspólnikom stawiane są zarzuty prowadzenia podwójnych ksiąg handlowych, co miało na celu ukrycie rzeczywistych obrotów i dochodów przed władzami skarbowymi. Ponadto stwierdzono niedokładności w wpłacaniu do Ubezpieczalni Społecznej potrąconych robotnikom składek.

Innem następstwem z dziedziny upadłościowej było sprzeczanie przez właścicieli wagonu bawełny indyjskiej już po ogłoszeniu upadłości.

## LETNI POKAZ MODY

Już w dniu jutrzejszym urządzone zostanie w ogródku Tivoli przez izbę Rzemieślniczą pierwszy wielki pokaz mody.

Sądząc z przedsprzedaży biletów, zainteresowanie pokazem jest wielkie.

Zapowiadają aktorzy Mroziński i Macherski. W rolach modelek występują aktorki teatru Miejskiego. Przedsprzedaż biletów w Esplanadzie (Piotrkowska 100) i w firmie L. Trajtsman (Piotrkowska 81). Po czątek pokazu mody o godzinie 11 rano.

Z. T. K.

(Wólczańska 35, tel. 121.53).

Najbliższe wycieczki: 1.VI — Panorama Łodzi (z wieży kościoła św. Matusza). Zbiórka o godz. 14.45 w lok. Z. T. K.

2.VI — do Dąbrówki pod Zgierzem. Zapisy do 31 b. m.

7.VI — do Smardzewa.

7, 8, 9 i 10.VI — 4-dniowa wycieczka do Będzina, Sosnowca, Katowic i w Beskidy Zachodnie (śląskie).

9 i 10.VI (Zielone Świątki) — 2-dniowa wycieczka do Tomaszowa Maz., Inowłódza, Spały i okolic. Zapisy na powyższe wycieczki w sekretarjacie (Wólczańska 35, tel. 121.53), do 5.VI włącznie.

Z dniem 1.VI zostaje uruchomiona kolonja turystyczno-wypoczynkowa w Karwi nad Bałtykiem.



*Wiosna w petni*

Na wycieczce, w podróży, w domu i poza domem miłym i pożytecznym towarzyszem jest!

**PULSA**

WODA KOŁOŃSKA

TRWAŁE, SUBTELNE ZAPACHY

## Akademja żałobna

w Łódzkim Towarzystwie Elektrycznym

Wczoraj wieczorem w pięknie udekorowanej sali marmurowej Elektrowni Łódzkiej przy ul. Przejazd 53, odbyła się akademja żałobna ku czci zmarłego Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. W akademji wzięli udział wszyscy pracownicy elektrowni i członkowie ich rodzin oraz zaproszeni przedstawiciele władz.

Akademję zagałł prezes inż. Leopold Skulski, który wezwał obecnych do uczczenia pamięci zmarłego Wodza Narodu przez 1-minutowe milczenie. Następnie chór pracowników elektrowni przy akompaniamencie p. Prosnaka odśpiewał marsza żałobnego, poczem okolicznościowe przemówienie wygłosił pracownik elektrowni Janowski, który mówił o zasługach Wielkiego

Zmarłego.

W dalszym ciągu akademji chor elektrowni odśpiewał utwór p. t. „W mogile ciemnej”, poczem nastąpiły recytacje utworów Wyspiańskiego w wykonaniu artysty miejskiego, p. Szletyńskiego.

Akademja została zakończona odegraniem przez orkiestrę elektrowni Hymnu Narodowego i Pierwszej Brygady.

\*

Dziś, w czwartek, w sali nr. 1 sądu okręgowego w Łodzi odbędzie się akademja żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego, w której wezmą udział sędziowie, prokuratorzy i wszyscy urzędnicy sądowi w Łodzi. Na sali ustawione zostanie popiersie Marszałka Piłsudskiego, przybrane kirem i zielonią.

## PLUCA od NIKOTYNY i ZEBY od CZERNIENIA

chronią tylko niedoścignione patentowane gilzy

czterowatkowe „OSMAN”

W ustniku tej gilzy zastosowano cztery waty, według opatentowanego wynalazku w Urzędzie Patentowym Rz. P.

## Afera ubezpieczeniowa

Symulował kradzież, aby otrzymać asekurację

W dniu 18 maja r. b. do władz policyjnych zgłosił się dozorca domu przy Al. 1 Maja 23 i zawiadomił, że w mieszkaniu Dawida Kromolowskiego dokonana została kradzież. Następnego dnia przybył z Wiśniowej Góry, gdzie przebywał na letnisku właściciel mieszkania, Dawid Kromolowski i zameldował, że istotnie włamali się złodzieje do jego mieszkania i skradli różną garderobę i inne przedmioty wartości 4000 zł.

Wdrożone dochodzenie dało wręcz niespodziewany rezultat. Ustalono mianowicie, że Kromolowski zawodowo zajmuje się wydosławianiem w podstępny sposób premji

asekuracyjnych z ubezpieczenia swego mieszkania od kradzieży.

Co rok w okresie letnim Kromolowski ubezpieczał ruchomości od kradzieży na wysoką sumę i wyjeżdżał. Następnie przez wynajętych ludzi insektywował kradzież i otrzymywał premję.

Tak samo rzecz się miała w danym wypadku. Wobec stwierdzenia symulacji w chęci zysku, Kromolowski aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

**KRYNICA** Dr. I. BETTEE ordynuje jak dawniej w willi „KRAKUS.”

## CASINO Dziś i codziennie



**KATIUSZA**

reż. R. Mamouljana

ANNA STEN  
FREDRIC MARCH

Światowej sławy arcydzieło



**Wander Ball**

Rekordowa obsada gwiazd: Dolores del Rio, AL JOLSON, Ricardo Cortez, Kay Francis, Dick Powell. Wkrótce w kinie „EUROPA”







**PIÓRA** wieczne i reperacje **JERZY MILL** PIOTRKOWSKA 73 wyłączna sprzedaż najnowszych PIÓR WIECZNYCH **Dr. JUNGH'A**

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### Z żałobnej karty

Sport łódzki poniósł w dniu wczorajszym dotkliwą stratę. Oto zmarł śmiercią gwałtowną napażnięty na ulicy ś. p. dyr. Ryszard Kannenberg.

Dyr. Kannenberg cieszył się o gromną popularnością w sferach sportowych naszego miasta i Pabjanic, był niezwykle żywotnym i za służonym działaczem i mecenasem sportu. Między innymi był on jedynym z twórców hoksu łódzkiego i założycielem Łódzkiego okręgowego związku bokserskiego, piastując w tej instytucji kilkakrotnie mandat prezesa. Za swe zasługi na polu krzewienia hoksu nadano mu godność prezesa honorowego. Pożatem ś. p. dyr. Kannenberg był jednym z pierwszych sędziów bokserskich.

Lecz nie na tem kończą się zasługi Zmarłego. Jako dyrektor firmy Krusche i Ender w Pabjanicach dyr. Kannenberg był twórcą i stałym opiekunem pierwszego w Polsce klubu sportowego jaki powstał i istnieje do dzisiaj przy tej firmie. Dzięki jego energii klub ten stanął na wysokim poziomie i śmiało może konkurować z innymi pod względem wszechstronnego uprawiania sportu. W klubie tym ćwiczyć mogły jaknajszersze warstwy robotników i młodzieży robotniczej.

Pozatem dyr. Kannenberg piastował mandat prezesa w Łódzkim okręgowym związku gier sportowych i brał czynny udział w organizowaniu wszelkiego rodzaju imprez sportowych na terenie okręgu, jak: dorocznego święta wychowania fizycznego w Spale, „Dnia legjonów” i wielu innych. Za swą chlubną działalność na polu sportowym ś. p. dyr. Kannenberg odznaczony był złotym Krzyżem Zasługi.

Dyr. Kannenberg był również czynnym członkiem YMCA w Łodzi i z ramienia jej brał udział w międzynarodowych zjazdach, odbytych w Ameryce i w Kopenhadze.

Wiadomość o tragicznej śmierci wieloletniego i cieszącego się ogólnym uznaniem działacza sportowego wywołała w sferach sportowych Łodzi i Pabjanic, a także i całego kraju wstrząsające wrażenie.

Na dzień dzisiejszy zapowiedziany był z okazji „Dnia PZLA” mecz lekkoatletyczny ŁKS — Kruszcender w Pabjanicach. Zawody te zostały jednak z powodu zgonu ś. p. dyr. Kannenberga, wieloletniego prezesa klubu pabjanickiego, na znak żałoby odwołane.

Gabinet kosmetyki i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Dźwiękowe kino  
**Przedwiośnie**



Zeromskiego 74 | 76  
tel. 129-88

## Puchar p. Wojewody dla zwycięzcy raidu turystycznego

Wojewódzka komisja turystyczna organizuje pod protektoratem p. wojewody Aleksandra Hauke - Nowaka, a przy współdziałaniu technicznym Łódzkiego Automobil Klubu i oddziału Łódzkiego Polskiego Touring - Klubu niezwykle ciekawą imprezę pod nazwą: „Jazda turystyczna w poszukiwaniu drewnianych obiektów kościelnych zabytkowych na terenie województwa łódzkiego”.

Ciekawa ta impreza, która odbędzie się w niedzielę, dnia 2 czerwca zainteresuje niewątpliwie sportowców, tembardziej, że mogą w niej

wziąć udział osoby niestowarzyszone w tych klubach, przyczem zawodnikami mogą być nie tylko kierowcy samochodów, lecz i pozostali pasażerowie i grupy w autobusach. P. wojewoda Aleksander Hauke - Nowak ufundował, jako protektor raidu, piękną nagrodę przechodnią dla zwycięzcy w tych zawodach.

Zgłoszenia przyjmują: Łódzki Automobil Klub, Piotrkowska 102a, (godz. 10 — 14 i 16,30 — 18,30) oraz P. Touring - Klub, Andrzeja nr. 4 (10 — 12 i 17 — 20), gdzie uzyskać można szczegółowe informacje.

### Dzisiejsze imprezy sportowe w Łodzi

W dniu dzisiejszym z okazji święta odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Kolarstwo. Na torze w Helenowie, od godz. 16-ej „Pierwsze wielkie wiosenne wyścigi kolarskie za prowadzeniem motorów na dystansie 100 klm.” przy udziale najlepszych długodystansowców Łodzi i Warszawy.

W Pabjanicach o godz. 8-ej rano z przed Parku Wolności start do mistrzostw szosowych klubów: RTSG, ŁKS, TZS, Bar - Kochba, KPZjednoczone, Resursa, Rapid, LTK, Wima.

Lekkoatletyka. Na boisku WKS od godz. 10-ej rano: trójmecz seniorów: IKP — Zjednoczone i trójmecz juniorów: ŁKS — Union, Touring — Makabi.

Piłkarskie mecze. Mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy B. na boisku U-T. przy ul. Wodnej: o godz. 11-ej Zjednoczone — Tur; na boisku WKS: o godz. 17-ej: Huragan — Sokół (Zgierz); na boisku Tur o godz. 11-ej: IKP — Bar Kochba. Na boisku Widzewa o godz. 17-ej mecz o mistrzostwo kl. C. TZS — Tramwajarza.

Gry sportowe. Na boiskach IKP i ŁKS od godz. 16-ej dalsze mecze o mistrzostwo kl. A. w koszykówkę i hazenę.

Sygnatura: IV Km. 696/35

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 czerwca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 78 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maksza Kernbauma

składających się z 480 metrów wełnianego materiału ubraniowego na rzecz Likwidatora b. ros. Wołżko-Kamskiego Banku Handlowego oszacowanych na łączną sumę zł. 4.800.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 7.5. 1935 r.  
Komornik (-) Zajkowski

### W kilku wierszach

W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy polscy szermierze do Budapesztu na dwutygodniowy trening. Zawodnicy nasi wezmą na Węgrzech udział w dwóch międzynarodowych turniejach.

W Bydgoszczy podjęte zostały próby bicia rekordów Polski. Próby te zakończone zostały pomyślnym wynikiem. Zawodnik Lis (Bydgoszcz) ustanowił nowy rekord Polski w chodzie na 2 klm. uzyskując czas 9 min. 9,2 sek. Zawodnik Krawczak (Gdynia) pobił rekord w chodzie godzinnym, przebywając dystans 11,647 metrów.

Znakomita tenisistka Wills-Moody wyładowała wczoraj w Anglii z zamiarem wzięcia udziału w turnieju w Wimbledon. Z powodu kontuzji Wills-Moody w ciągu ostatnich 2-3 lat nie ukazywała się na kortach.

Reprezentacja Szkocji pokonała w Kanadzie reprezentację piłkarską Ontario w wysokim stosunku 9:1.

Zarząd PZPN, pod presją czynników wojskowych, zawiadomił w dniu wczorajszym płk. Rudolfa, iż udzieloną mu nagannę cofa.

Dr. med.  
**I. LIPKOWICZ**  
Rentgenolog  
ul. Kilińskiego 152  
godz. 10—14  
160-82 gabinet  
230-06 mieszk.

**Dr. E. Gutman**  
choroby dzieci  
wznowił przyjęcia  
Gdańska 26, tel. 173-00  
codz. od 11 — 1 i 4 — 7.

### Aktualja lokalne

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Polskiego związku gier sportowych, na które jako delegaci ŁOZGS wyjeżdżają z Łodzi dr. Grabowski i p. Lityński.

Program dzisiejszego trójmecz lekkoatletycznego na boisku WKS Zjednoczone — IKP — Wima został ustalony następująco:

Biegi: 100 mtr., 400 mtr., 1500 mtr. i 5 klm., skoki wzwyż, wdal, rzuty dyskiem i oszczepem, sztafeta 4x100 mtr. i sztafeta olimpijska. W trójmecz ma wziąć również udział Bystry (IKP), który powrócił z Warszawy po ukończeniu obozu przedolimpijskiego, trójmecz juniorów: ŁKS — Makabi — U-T, przewiduje biegi: 60, 500 mtr., sztafetę 4x75 mtr., rzuty dyskiem i oszczepem oraz skoki wzwyż i wdal.

Dr. med.  
**NIEWIAŹSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

Lek.-Dent.  
**M. CHWAT**  
powrócił

Dr. med.  
**Michał Urbach**  
chor. nerwowe i wewnętrzne  
Zawadzka 15, tel. 148-89  
przyjmuje: 1—2 i 5—7.

**Centralna Ładownia Akumulatorów**  
Łódź  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21 TEL.  
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

Z prawami szkół państwowych  
**PRYW. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE im. J. ABA**  
ORAZ  
**PRYW. SZKOŁA Powszechna**  
w Łodzi, Legionów 10, tel. 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach 9—13. Do nowo utworzonej klasy przygotowawczej pod kierownictwem wykwalifikowanej freblantki przyjmuje się dziewczynki i chłopców poniżej lat 6-ciu.

Dziś i dni następnych!

# JÓZEF SCHMIDT

czarować nas będzie swym śpiewem w filmie p. t.

# SPRZEDANY GŁOS

Mówiony i śpiewany po niemiecku. Następny program: Antek policmajster. W rol. gł. Adolf Dymśa i Maria Bogda

Fenomenalny śpiewak



# Grand-Kino

Dziś premiera!

Robert Montgomery  
Elżbieta Allan  
Lewis Stone

w niesamowitym filmie p. t.

# ZEMSTA PANA X

Lawina płynąca akcja! Na tle najwyższego napięcia, wykwitła romantyczna miłość dwojga młodych ludzi.

Nadprogram: Tygodnik P.A.T.

Pocz. o g. 12  
Poranki od **80** gr.

**GIMNAZJUM** żeńskie i Prywatna Szkoła Powszechna  
(Kategoria A)

**im. ELIZY ORZESZKOWEJ**

ul. Al. Kościuszki 21, tel. 141-91

zawiadamiają, że zapisy nowych uczennic przyjmuje sekretariat codziennie od 9—14-ej.

Egzaminy rozpoczną się dn. 11 czerwca o godz. 9-ej rano



**SZKOŁA POWSZECHNA**

przy  
**Spółcznym Polskim  
Gimnazjum Męskim**

w Łodzi, POMORSKA 105, tel. 132-18.

Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9—13.

**STOŁOWE  
GABINETY  
SYPIALNIE**

oraz **MEBLE**

pojedyncze kombi nowane  
poleca

po cenach fabrycznych

Mechaniczna Fabryka Mebli

**M. Besser**

ŚRODMIEJSKA 54.

Tel. 205-70. ■ Egz. od 1897 r.

Skład przy fabryce  
indywidualne urządzenie  
mieszkań

Wersje jakobym miał przenieść fabrykę do Palestyny są wymysłem nieuczciwej konkurencji w związku z moim czasowym pobytym w Palestynie.

**ORYGINALNE PROSZKI**  
"MIGRENO-  
NERVOSIN"  
R.M.S.W. 121599  
ZNAK FABR.  
z **KOGUTKIEM**  
SA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE: ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.  
ZAPĄCZKI ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**  
SPRZEDAJA APTEKI

Poważna żydowska społeczna instytucja  
gospodarcza poszukuje

**kierownika**

do spraw finansowych.

Oferty z referencjami złożyć do administracji  
„Głosu Porannego” pod „X. Y. Z.”

**Sanatorium w Chełmach**  
dla dorosłych i dzieci

od 1 czerwca **OTWARTE**

Zgłoszenia: na miejscu lub. telef. 122-60, 127-81

Teatr „Rozmaitości”, Cegielniana 27.  
Niedziela, 2 czerwca, godz. 11.30 rano punkt.

**Popis Taneczny Szkoły  
H. Krukowskiej**

Bilety do nabycia w cukierni „Ziemiańska”, Piórk. 76  
od 12—2 i 5—7. — Szczegóły w afiszach i programach

**Wyśmienite LODY**  
porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

oraz

**KOLACJE JARSKIE**  
z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „**ZRÓDŁO**”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Potężne towarzystwo ubezpieczeniowe  
poszukuje kilku **inteligentnych Panów i Pań**  
do pracy akwizycyjnej na korzystnych warunkach. Oferty do biura  
Fuchsa, Piórkowska 50, su b. „B.M.”

Kino-Teatr  
**„MIRAZ”**

11 listopada 16  
(Konstantynowska)

Początek o g. 12-ej

Ostatnie 2 dni!

**Bella Donna** w roli gł. **Conrad Veidt**

Ceny miejsc na I seans 54 i 85 gr., następne seanse 54 gr., 75, 85 i 1.09

Wielki film genialnego tragika p. t.

Kino-teatr

Dziś i dni następnych!

Kino-teatr

**METRO**

**SYLVIA SIDNEY** w filmie **SERCE INDIANKI**

**ADRIA**

PRZEJAZD 2  
Początek o g. 12

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne  
Po zainstalowaniu nowych aparatów filmy wyświetl. będą bez przerw

GŁÓWNA 1  
Początek o g. 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł., Reklamę teletem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zarobkowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenie zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Pressa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piórkowska 101